Neo- i postpiagetowskie modele rozwoju inteligencji

30 sierpnia 2026

Neo- i postpiagetowskie modele rozwoju inteligencji wyłoniły się z krytycznej analizy teorii Jeana Piageta. Badacze reprezentujący te nurty nie odrzucili całkowicie jego dorobku, lecz zwrócili uwagę, że klasyczna teoria rozwoju poznawczego nie wyjaśnia w sposób wystarczający zmian zachodzących w myśleniu człowieka dorosłego. Szczególne wątpliwości wzbudzało uznanie stadium operacji formalnych za końcowy i najwyższy etap rozwoju inteligencji.

W teorii Piageta okres dorastania jest czasem kształtowania się struktur intelektualnych, które zapewniają ostateczną formę równowagi pomiędzy organizmem a środowiskiem. Stadium operacji formalnych miało stanowić zwieńczenie rozwoju poznawczego. Człowiek osiągający ten poziom potrafi posługiwać się abstrakcyjnymi pojęciami, formułować hipotezy, analizować możliwości oraz wyprowadzać logiczne konsekwencje z przyjętych założeń.

Podstawową właściwością struktur formalnych jest zmiana relacji pomiędzy rzeczywistością a możliwością. Dziecko znajdujące się na poziomie operacji konkretnych koncentruje się przede wszystkim na tym, co rzeczywiście istnieje lub co może sobie bezpośrednio wyobrazić. Nastolatek zaczyna natomiast rozpatrywać rzeczywistość jako jeden z wielu możliwych stanów. Potrafi zastanawiać się nad tym, co mogłoby się wydarzyć, jakie warunki musiałyby zostać spełnione oraz jakie konsekwencje wynikałyby z określonych założeń.

Zmiana ta umożliwia rozwój myślenia hipotetyczno-dedukcyjnego. Polega ono na wyprowadzaniu nieuniknionych konsekwencji z przyjętych hipotez bez względu na to, czy hipotezy te są zgodne z rzeczywistością. Człowiek może więc przyjąć określone

założenie, a następnie sprawdzić, jakie logiczne wnioski z niego wynikają.

Właściwości operacji formalnych

Jedną z cech myślenia formalnego jest jego werbalny charakter. Problemy nie muszą być już przedstawiane za pomocą konkretnych przedmiotów lub obserwowalnych sytuacji. Mogą zostać sformułowane wyłącznie w języku, a osoba rozwiązująca zadanie potrafi operować pojęciami i relacjami zapisanymi w formie słownej lub symbolicznej.

Nie każde myślenie werbalne jest jednak myśleniem formalnym. Samo posługiwanie się słowami nie oznacza jeszcze zdolności do abstrakcyjnego rozumowania. Konieczne jest również rozumienie logicznych związków między pojęciami oraz zdolność wyprowadzania konsekwencji z przyjętych przesłanek.

Drugą właściwością jest kombinatoryczny charakter myślenia. Osoba znajdująca się na poziomie operacji formalnych potrafi systematycznie rozważać wszystkie możliwe kombinacje elementów. Nie musi posługiwać się przypadkowymi próbami, lecz może stworzyć uporządkowany zestaw możliwych rozwiązań i kolejno je sprawdzać.

Trzecią cechą jest występowanie operacji drugiego rzędu. Ich przedmiotem nie są już wyłącznie konkretne przedmioty czy pojedyncze relacje, lecz inne operacje. Przykładem może być łączenie różnych sposobów grupowania, tworzenie permutacji, porządkowanie wielu szeregów lub analizowanie relacji zachodzących między innymi relacjami.

Operacje formalne Piaget opisywał za pomocą dwóch podstawowych struktur logicznych i algebraicznych. Pierwszą stanowił system ośmiu operacji binarnych, będący rezultatem nałożenia logiki zdań na logikę klas i relacji. Drugą tworzyły cztery przekształcenia, nazywane również dwiema formami odwracalności. Określały one transformacje, którym może

podlegać zestaw operacji binarnych.

Początkowo Piaget zakładał, że po osiągnięciu stadium operacji formalnych człowiek będzie zdolny do abstrakcyjnego rozumowania niezależnie od rodzaju materiału. W późniejszych pracach dopuścił jednak możliwość występowania przesunięć czasowych w opanowywaniu tych zdolności.

To, czy dana osoba ujawni myślenie formalne, może zależeć od jej kompetencji, doświadczenia, wykształcenia i zainteresowań. Człowiek może sprawnie rozumować formalnie w dziedzinie, z którą jest dobrze zaznajomiony, lecz mieć trudności z zastosowaniem podobnych operacji w obszarze całkowicie mu obcym.

Krytyka uznania operacji formalnych za końcowy etap rozwoju

Edelstein i Noam zauważyli, że większość propozycji rozwijanych po Piagecie koncentrowała się na problemie tak zwanej logiki postformalnej. Badacze zaczęli zastanawiać się, czy po osiągnięciu operacji formalnych mogą pojawić się dalsze jakościowe zmiany w sposobie myślenia.

Podstawowy zarzut dotyczył uznania stadium operacji formalnych za ostateczny etap rozwoju poznawczego. Obserwacja sposobu rozumowania ludzi dorosłych wskazywała, że ich myślenie nie ogranicza się do stosowania abstrakcyjnych praw logiki. Dorośli muszą radzić sobie z problemami niejednoznacznymi, zmiennymi i osadzonymi w złożonym kontekście społecznym.

Krytykowano również mechanistyczny obraz inteligencji, który wynikał z teorii Piageta. Operacje formalne są przydatne w rozwiązywaniu problemów logicznych i naukowych, lecz nie wyjaśniają w pełni takich właściwości dojrzałego myślenia jak świadomość względności wiedzy, tolerowanie niejednoznaczności, rozumienie różnych punktów widzenia czy integrowanie

sprzecznych stanowisk.

Myślenie formalne pozostaje w pewnym stopniu sprzeczne z kontekstualnym relatywizmem. Jego zadaniem jest wykrywanie logicznych relacji niezależnie od konkretnego kontekstu. Zakłada ono również, że problem posiada jedno poprawne rozwiązanie, które można wyprowadzić z właściwie zastosowanych reguł.

Tymczasem wiele problemów spotykanych w dorosłym życiu nie ma jednego rozwiązania. Decyzje dotyczące rodziny, pracy, wartości, relacji interpersonalnych czy odpowiedzialności moralnej wymagają uwzględnienia odmiennych potrzeb i interesów. Rozwiązanie może być trafne w jednej sytuacji, a niewłaściwe w innej.

Klasyczna teoria Piageta nadmiernie akcentowała problemy logiczne i fizyczne, pomijając znaczenie codziennych problemów społecznych i interpersonalnych. Świat analizowany przez Piageta był przede wszystkim światem zjawisk fizycznych, relacji liczbowych i praw logicznych. Rzadziej uwzględniał konflikty wartości, emocje oraz zależności zachodzące pomiędzy ludźmi.

Problemy typowe dla dorosłości mają często charakter otwarty. Nie można w nich wyraźnie oddzielić zmiennych istotnych od elementów stanowiących jedynie kontekst. Każda decyzja może prowadzić do nowych konsekwencji, których nie można było wcześniej w pełni przewidzieć.

Operacje formalne można porównać do myślenia w kategoriach analizy wariancji. Człowiek próbuje ustalić wpływ poszczególnych czynników na określone zjawisko, analizując je po kolei i izolując od pozostałych. W codziennym życiu taka strategia często jest jednak niemożliwa, ponieważ czynniki oddziałują na siebie wzajemnie i zmieniają swoje znaczenie zależnie od sytuacji.

Patricia Arlin zwróciła uwagę, że operacje formalne dobrze

opisują rozwiązywanie problemów, ale nie wyjaśniają twórczego aspektu myślenia. Twórczość wymaga nie tylko znajdowania odpowiedzi, lecz także rozpoznawania, formułowania i redefiniowania problemów. Zdaniem Arlin zdolności te rozwijają się szczególnie intensywnie dopiero po osiągnięciu stadium operacji formalnych.

Myślenie formalne jest ponadto monosystemowe. Człowiek rozwiązuje problem w obrębie jednego systemu odniesienia, kierując się jego zasadami. Konsekwencją może być logiczny absolutyzm, czyli przekonanie, że istnieje tylko jeden prawidłowy sposób analizy.

Myślenie dorosłych może mieć natomiast charakter metasystemowy. Pozwala ono porównywać różne systemy odniesienia, rozumieć ich założenia i koordynować odmienne punkty widzenia.

Kontekstualno-dialektyczny charakter inteligencji

Przedstawiciele nurtów neo- i postpiagetowskich przyjmowali, że inteligencja człowieka dorosłego ma charakter kontekstualny i dialektyczny. Oznacza to, że sposób rozumowania zależy od sytuacji, perspektywy i historycznego momentu, a rozwój polega między innymi na integrowaniu przeciwieństw.

Pierwszym założeniem tego podejścia jest przekonanie, że rzeczywistość i wiedza o niej nie mają charakteru stałego. Podlegają ciągłym zmianom i przekształceniom. Zmienia się zarówno poznawany świat, jak i sposób, w jaki człowiek go interpretuje.

Drugie założenie głosi, że wiedzieć coś oznacza znać to z określonego punktu widzenia. Każde poznanie jest więc związane z przyjęciem pewnej perspektywy. Ludzie posiadają różne doświadczenia, systemy wartości i możliwości poznawcze,

dlatego mogą odmiennie rozumieć te same wydarzenia.

Z tego wynika trzecie założenie, zgodnie z którym nie istnieje wiedza całkowicie niezależna od poznającego podmiotu. Wiedza powstaje w relacji pomiędzy człowiekiem a poznawanym przedmiotem. Sposób rozumienia rzeczywistości zależy od narzędzi poznawczych, języka, kultury oraz wcześniejszych doświadczeń.

Czwarte założenie dotyczy paradoksalnego i wewnętrznie sprzecznego charakteru wiedzy. Jeżeli różne punkty widzenia są częściowo uzasadnione, mogą prowadzić do odmiennych, a nawet przeciwstawnych wniosków.

Konsekwencją tej sprzeczności jest dialektyczna synteza przeciwieństw. Rozwinięte myślenie nie polega wyłącznie na wyborze jednej strony sporu, lecz na stworzeniu nowego rozwiązania, które uwzględnia wartościowe elementy różnych stanowisk.

Różnice między koncepcjami postpiagetowskimi i neopiagetowskimi

Koncepcje postpiagetowskie nie kwestionują zasadniczej treści i istoty teorii Piageta. Uznają stadium operacji formalnych za ważny etap rozwoju, lecz uzupełniają je o kolejne poziomy pojawiające się przede wszystkim w dorosłości.

Koncepcje neopiagetowskie wprowadzają natomiast większe zmiany. Umieszczają postformalne etapy rozwoju inteligencji w ramach teorii odmiennych od klasycznego systemu Piageta. Mogą przyjmować inne mechanizmy rozwoju, inaczej definiować strukturę poznawczą lub uwzględniać procesy pominięte w klasycznej teorii.

John Broughton uporządkował te podejścia według stopnia, w

jakim rewidują teorię Piageta. Pierwszą grupę stanowią koncepcje kwestionujące funkcjonalno-logiczne aspekty systemu ośmiu operacji binarnych oraz czterech przekształceń jako wystarczających struktur opisujących myślenie.

Druga grupa obejmuje teorie uzupełniające system Piageta o jedno lub kilka stadiów następujących po operacjach formalnych. Trzecia zwraca uwagę na jednostronność koncepcji Piageta, ograniczającej się głównie do poznawczych aspektów rozwoju.

Broughton krytykował również obecny u Piageta logiczny empiryzm oraz wyjaśnianie rozwoju wyłącznie za pomocą epistemologii genetycznej.

Model Commonsa i Richardsa

Michael Commons i Francis Richards wyróżnili w dorosłości trzy postformalne etapy myślenia: systemowy, metasystemowy i międzyparadygmatyczny.

Każde wyższe stadium opiera się na operacjach stadium poprzedniego. Operacje wcześniejsze stają się przedmiotem nowych operacji wyższego rzędu.

Na poziomie systemowym człowiek potrafi organizować operacje formalne w złożone systemy. Nie analizuje już wyłącznie pojedynczych relacji, lecz dostrzega szerszy układ, w którym są one osadzone.

Na poziomie metasystemowym przedmiotem myślenia stają się relacje między różnymi systemami. Człowiek potrafi je porównywać, oceniać ich założenia oraz rozumieć, dlaczego prowadzą do odmiennych wniosków.

Poziom międzyparadygmatyczny polega na ujmowaniu relacji między całymi rodzinami systemów lub paradygmatów. Umożliwia tworzenie nowych sposobów organizacji wiedzy, które przekraczają ograniczenia pojedynczych teorii.

Podobne stanowisko reprezentował Robert Sternberg, który uważał, że w dorosłości rozwijają się operacje intelektualne umożliwiające rozpoznawanie relacji trzeciego rzędu. Dotyczą one związków pomiędzy relacjami zachodzącymi w obrębie złożonych systemów.

Integracja poznania i emocji

Jednym z zarzutów wobec teorii Piageta było ograniczenie się do poznawczych aspektów wiedzy. Badacze tacy jak Gisela Labouvie-Vief, Noam i Edelstein zwracali uwagę na konieczność połączenia procesów poznawczych z emocjonalnymi.

Dojrzałość nie polega wyłącznie na coraz doskonalszym stosowaniu zasad logiki. Człowiek dorosły musi uwzględniać uczucia, pragnienia, wartości oraz potrzeby własne i innych ludzi. Rozwiązanie logicznie poprawne nie zawsze jest rozwiązaniem psychologicznie lub moralnie właściwym.

Rozwój inteligencji może więc polegać na integrowaniu rozumu z emocjami. Osoba dojrzała potrafi rozpoznawać własne uczucia, ale nie jest całkowicie przez nie kontrolowana. Uwzględnia je jako ważne źródło informacji podczas podejmowania decyzji.

Model rozwoju perspektywy poznawczej Perry’ego

William Perry opisał rozwój perspektywy poznawczej oraz intelektualno-etycznej studentów. Wyróżnił trzy podstawowe sposoby rozumienia wiedzy.

Pierwszy etap ma charakter dualistyczny. Jednostka wierzy, że każdy problem posiada jedno poprawne rozwiązanie, a wszystkie inne odpowiedzi są błędne. Wiedza jest postrzegana jako zbiór pewnych i niezmiennych prawd.

Zadaniem nauczyciela lub profesora ma być przekazanie

właściwej odpowiedzi oraz pomoc w odróżnieniu prawdy od fałszu. Autorytet jest traktowany jako osoba posiadająca pełną wiedzę.

Na drugim etapie następuje akceptacja subiektywności doświadczeń i względności wiedzy. Jednostka zaczyna dostrzegać, że mogą istnieć różne rozwiązania, punkty widzenia i systemy wartości. Początkowo może prowadzić to do przekonania, że wszystkie opinie są jednakowo trafne.

Trzeci etap polega na świadomym przyjęciu jednego z możliwych stanowisk. Człowiek zdaje sobie sprawę, że jego wybór jest ograniczony, nieostateczny i zależny od określonego kontekstu. Mimo tej świadomości podejmuje zobowiązanie wobec wybranych wartości, przekonań i sposobów życia.

Dojrzałość nie oznacza więc powrotu do absolutnej pewności. Polega na umiejętności dokonywania wyborów pomimo świadomości niepełności posiadanej wiedzy.

Model sądu refleksyjnego King i Kitchener

Patricia King i Karen Kitchener opracowały model sądu refleksyjnego, obejmujący siedem stadiów rozwoju przekonań dotyczących rzeczywistości i wiedzy.

W pierwszym stadium człowiek zakłada absolutną zgodność pomiędzy tym, co rzeczywiste, a tym, co spostrzegane. Poznanie ma charakter bezpośredni. Spostrzegać coś oznacza znać to takim, jakie jest.

W drugim stadium pojawia się wiara w istnienie obiektywnej rzeczywistości i w pełni odpowiadającej jej wiedzy. Osoby posiadające taką wiedzę, szczególnie autorytety, powinny przekazywać ją innym. Przekonania jednostki opierają się więc głównie na twierdzeniach uznanych ekspertów.

W trzecim stadium człowiek dostrzega, że wiedza autorytetów może być chwilowo niepełna. Uważa jednak, że jest to jedynie tymczasowa trudność, która zostanie rozwiązana dzięki dalszym badaniom. Pełne poznanie pozostaje możliwe, choć wymaga czasu.

W stadium czwartym jednostka zaczyna rozumieć, że rzeczywistość nie może zostać poznana z całkowitą pewnością. Wiedza ma charakter względny, ponieważ jest zależna od przyjętych założeń i dostępnych danych.

W stadium piątym relatywizm zostaje rozszerzony również na rozumienie samej rzeczywistości. Wiedza jest ujmowana z określonego, subiektywnego punktu widzenia. Poznanie staje się jednostkowe i trudne do uogólnienia.

W stadium szóstym pojawia się przekonanie, że choć wiedza jest względna i częściowo subiektywna, nie wszystkie jej formy są jednakowo trafne. Można oceniać twierdzenia na podstawie siły argumentów, jakości dowodów oraz zgodności z zasadami rozumowania.

W stadium siódmym wiedza jest rozumiana jako produkt krytycznego poznania. Jej trafność wynika z długotrwałego procesu sprawdzania, dyskusji i konfrontowania różnych stanowisk. Nawet najlepiej uzasadniona wiedza nie daje jednak całkowitej gwarancji prawdziwości.

Badania King i Kitchener wykazały wyraźne różnice w poziomie rozwoju postaw epistemicznych. Wraz z wiekiem i doświadczeniem edukacyjnym obserwowano wzrost średniego poziomu sądu refleksyjnego.

Myślenie relatywistyczne według Sinnott

Jan Sinnott uważała, że w dorosłości operacje formalne zostają uzupełnione lub częściowo zastąpione przez myślenie relatywistyczne. Ujawnia się ono szczególnie w problemach

społecznych i interpersonalnych.

W tych dziedzinach nie można zwykle znaleźć jednego rozwiązania niezależnego od sytuacji. Konieczne jest uwzględnienie odmiennych potrzeb, wartości, doświadczeń i interesów uczestników zdarzenia.

Subiektywizm nie jest traktowany wyłącznie jako źródło błędu. Stanowi konieczny warunek poznania oraz rozwoju osobowości. Człowiek rozumie rzeczywistość przez pryzmat własnych doświadczeń, ale może jednocześnie próbować uwzględniać perspektywy innych ludzi.

Arlin i umiejętność odkrywania problemów

Patricia Arlin zwracała uwagę, że operacje formalne dotyczą głównie fazy rozwiązywania problemów. Człowiek otrzymuje określone zadanie, a następnie poszukuje prawidłowej odpowiedzi w ramach danego systemu teoretycznego.

W rzeczywistym życiu równie ważna jest jednak zdolność odkrywania problemów. Osoba dojrzała potrafi zauważyć, że określona sytuacja wymaga analizy, sformułować pytanie i zdecydować, które aspekty są najważniejsze.

Twórcze myślenie rozpoczyna się często przed właściwym rozwiązywaniem zadania. Wymaga zakwestionowania dotychczasowych założeń, dostrzeżenia nowych możliwości i zdefiniowania problemu w odmienny sposób.

Dialektyczne schematy Bassechesa

Michael Basseches uważał, że myślenie dorosłych wyróżnia pojawienie się dialektycznych schematów lub regulacji. Nie określał ich mianem operacji, ponieważ nie chciał przypisywać im tak ścisłego i strukturalnego charakteru jak stadia

Piageta.

Basseches wyróżnił dwadzieścia cztery regulacje dialektyczne, które uporządkował w czterech głównych kategoriach.

Pierwsza dotyczy procesów zmian i przekształceń. Pozwala rozumieć, że rzeczywistość nie jest stała, a zmiana może wynikać z napięcia pomiędzy przeciwieństwami. Proces ten jest często przedstawiany jako przejście od tezy przez antytezę do syntezy.

Druga kategoria dotyczy całości i ich znaczenia. Poszczególnych elementów nie można w pełni zrozumieć w oderwaniu od systemu, którego są częścią. Znaczenie elementu zależy od jego miejsca w większej strukturze.

Trzecia obejmuje konstruktywną i interaktywną naturę relacji. Elementy systemu wzajemnie na siebie oddziałują i współtworzą swoje właściwości. Relacja nie jest jedynie zewnętrznym związkiem między gotowymi składnikami.

Czwarta kategoria dotyczy integracji myślenia w kategoriach ruchu, całości i relacji. Dojrzałe myślenie dialektyczne pozwala jednocześnie rozumieć zmienność systemów, ich strukturę oraz wzajemne powiązania elementów.

Basseches wyróżnił trzy etapy rozwoju myślenia dialektycznego. Na pierwszym poziomie człowiek posługuje się głównie schematami odnoszącymi się do całości. Sprzeczność jest interpretowana raczej jako skutek braku informacji niż jako naturalny element procesu przemian.

Na drugim poziomie pojawiają się kombinacje trzech spośród czterech kategorii schematów dialektycznych. W jego obrębie można wyróżnić trzy podtypy.

Pierwszy to myślenie formalistyczne, w którym brakuje kategorii ruchu i zmiany. Dominuje przekonanie o istnieniu względnie trwałych i niezmiennych systemów.

Drugi podtyp ma charakter nieformalistyczny. Jednostka rozumie zmienną naturę systemów i całości, ale nie potrafi jeszcze określić formy ani kierunku potencjalnych zmian.

Trzecim podtypem jest relatywizm wartości. Człowiek dostrzega subiektywną naturę rzeczywistości, lecz ma trudności z formułowaniem sądów wartościujących. Skoro każda perspektywa jest względna, nie potrafi wskazać kryterium pozwalającego porównywać stanowiska.

Trzeci etap oznacza zdolność posługiwania się wszystkimi wyróżnionymi kategoriami schematów dialektycznych. Człowiek potrafi ujmować rzeczywistość jako zmienną, systemową, relacyjną i wewnętrznie sprzeczną.

Model Kramera i Woodruffa

Kramer i Woodruff wyróżnili trzy podstawowe cechy myślenia postformalnego: relatywizm, akceptację sprzeczności oraz zdolność do dialektycznej syntezy.

Na tej podstawie opisali trzy główne poziomy rozwoju myślenia dorosłych.

Pierwszy poziom ma charakter formistyczno-mechanistyczny. Świat jest postrzegany jako stały i niezmienny. Człowiek zakłada istnienie wyraźnych praw, dzięki którym można przewidywać wydarzenia.

Dominuje przekonanie o jednokierunkowej przyczynowości. Określona przyczyna prowadzi do konkretnego skutku, a zmiany są rezultatem działania sił zewnętrznych na jednostkę.

Normy moralne są uważane za uniwersalne i niezmienne. W sytuacji problemowej istnieje tylko jedno poprawne rozwiązanie, a odmienne punkty widzenia nie są traktowane jako równie uzasadnione.

Drugi poziom ma charakter relatywistyczny. Jednostka

dostrzega, że może istnieć więcej niż jeden punkt widzenia. Wartości i sądy zależą od sytuacji, kultury oraz perspektywy obserwatora.

Człowiek rozumie, że narzędzia poznania wpływają na obraz rzeczywistości. Życie jest postrzegane jako ciąg zmian i przeobrażeń, a trwałe reguły mogą nie istnieć. Prawdziwe staje się przede wszystkim to, co sprawdza się w praktyce.

Między poziomem relatywistycznym a dialektycznym występuje etap akceptacji sprzeczności. Jednostka dostrzega wewnętrzne sprzeczności wiedzy, ale nie potrafi ich jeszcze syntetyzować.

Rozumie, że każda sytuacja ma dobre i złe strony, a każdy wybór prowadzi zarówno do zysku, jak i straty. Może jednak odczuwać bezradność, ponieważ nie potrafi jeszcze stworzyć rozwiązania przekraczającego przeciwstawne stanowiska.

Trzeci poziom ma charakter dialektyczny. Człowiek potrafi integrować sprzeczności w nową całość. Rzeczywistość i wiedza są traktowane jako systemy podlegające ciągłej ewolucji.

Zmiany dokonują się poprzez jakościowe przekształcenia struktur. Dialektyczna synteza nie oznacza prostego kompromisu, lecz stworzenie nowych relacji pomiędzy wcześniej sprzecznymi elementami. Powstaje całość, która przekracza ograniczenia wcześniejszych stanowisk.

Badania Kramera i Woodruffa wykazały, że wraz z wiekiem wzrasta zdolność dostrzegania względności wiedzy, świadomość jej wewnętrznych sprzeczności oraz umiejętność dokonywania dialektycznej syntezy.

Badacze uznali również, że operacje formalne są koniecznym warunkiem rozwoju myślenia dialektycznego. Człowiek musi najpierw nauczyć się sprawnie analizować zależności logiczne, aby później móc przekraczać ograniczenia jednego systemu.

Myślenie relatywistyczne stanowi natomiast etap pośredni

pomiędzy formalnym absolutyzmem a dialektyczną integracją. Umożliwia zrozumienie, że wiedza jest zależna od kontekstu, ale samo dostrzeżenie względności nie jest jeszcze pełną dojrzałością poznawczą.

Znaczenie koncepcji neo- i postpiagetowskich

Najważniejszym osiągnięciem koncepcji neo- i postpiagetowskich było zwrócenie uwagi na plastyczność inteligencji. Rozwój poznawczy nie musi kończyć się w adolescencji. Dorosłość może być okresem dalszych jakościowych zmian w sposobie rozumowania.

Dojrzałe myślenie nie polega wyłącznie na sprawnym stosowaniu logiki formalnej. Obejmuje również świadomość względności wiedzy, zdolność uwzględniania kontekstu, tolerowanie niepewności, rozumienie sprzeczności i integrowanie różnych perspektyw.

Modele te pokazały również, że doświadczenia życiowe, edukacja, aktywność zawodowa i kontakty społeczne mogą rozwijać inteligencję także po zakończeniu okresu dorastania. Człowiek dorosły uczy się radzić sobie z problemami, które nie mają jednoznacznych odpowiedzi i nie mogą zostać rozwiązane jedynie za pomocą abstrakcyjnych reguł.

Kohlberg i Armon zwrócili jednak uwagę, że większość modeli neo- i postpiagetowskich nie spełnia wszystkich kryteriów wymaganych do uznania poszczególnych poziomów za pełne stadia strukturalne. Nie zawsze można wykazać, że tworzą one powszechną, niezmienną sekwencję, przez którą przechodzą wszyscy ludzie.

Z tego powodu określa się je czasami jako miękkie modele strukturalne. Zakładają one istnienie jakościowych zmian, ale nie przypisują im tak ścisłego charakteru jak teoria Piageta.

Modele funkcjonalne rozwoju często nie spełniają żadnego z klasycznych kryteriów stadium. Opisują raczej wzrost określonych zdolności, strategii i sposobów rozumowania niż uniwersalne struktury pojawiające się w ustalonej kolejności.

Podsumowanie

Neo- i postpiagetowskie modele rozwoju inteligencji powstały jako odpowiedź na ograniczenia teorii Piageta w wyjaśnianiu myślenia człowieka dorosłego. Nie kwestionują znaczenia operacji formalnych, lecz wskazują, że nie stanowią one ostatecznego celu rozwoju poznawczego.

Myślenie formalne umożliwia analizowanie hipotez, wyprowadzanie konsekwencji i systematyczne rozwiązywanie problemów. Jest jednak najbardziej użyteczne w zadaniach zamkniętych, logicznych i posiadających jedno poprawne rozwiązanie.

Problemy dorosłego życia są zwykle bardziej złożone. Mają charakter otwarty, zależą od kontekstu, angażują emocje i wartości oraz wymagają uwzględnienia wielu punktów widzenia.

Dojrzałe myślenie może mieć charakter systemowy, metasystemowy, relatywistyczny lub dialektyczny. Człowiek zaczyna rozumieć, że wiedza nie jest absolutna, lecz mimo to może być oceniana na podstawie dowodów, argumentów i krytycznej refleksji.

Najwyższy poziom rozwoju nie polega na odrzuceniu logiki, lecz na wykorzystaniu jej w szerszym kontekście. Człowiek potrafi dostrzegać sprzeczności, analizować różne systemy odniesienia i tworzyć rozwiązania, które integrują przeciwstawne stanowiska.

Koncepcje neo- i postpiagetowskie rozszerzyły więc rozumienie inteligencji. Pokazały ją jako zdolność rozwijającą się również w dorosłości, zależną od doświadczenia, kultury,

wiedzy, emocji i społecznego kontekstu funkcjonowania człowieka.

Jeśli potrzebujesz pomocy w pisaniu nowej pracy z pedagogiki, to polecamy serwis pisanie prac z pedagogiki - fachowa pomoc w pisaniu prac.